**Kobiety pracują w komunikacji i transporcie**

Tysiące kobiet pracuje w kolejnictwie, komunikacji samochodowej, komunikacji miejskiej itp. Załogę stacji Warszawa – Śródmieście od grudnia 1950 roku stanowią kobiety.

**Kobieca załoga najlepsza w kraju**

Pracują ofiarnie, są zdyscyplinowane i wszystkie współzawodniczą o jak najlepsze wyniki w pracy. W IV kwartale ub. roku otrzymały dyplom od Ministra Kolei jako najlepsza obsada stacji osobowej PKP w kraju.

Zawiadowca stacji Danuta Ellert jest dumna z załogi i swojej odpowiedzialnej funkcji.

Kiedy zimą spadł większy śnieg, energicznie wzięły się do roboty i w krótkim czasie uprzątnęły go z peronów. Pewnego dnia otrzymały wiadomość, że na stacji Warszawa –Zachodnia kolejarze mają trudności z wyładowaniem węgla. Poszły tam, pomogły. Zorganizowały na stacji stołówkę, zaprowiantowały ją i kolejno w niej kucharzą.

Na sieci kolejowej okręgu warszawskiego pracuje ponad 600 kobiet w „męskich” zawodach. Wśród nich jest 21 dyżurnych ruchu, 7 rewizorów pociągów, 8 zwrotniczych. Kobiety są również rewidentami wagonów, monterami, ślusarzami, spawaczami itp.

Kilkadziesiąt kobiet – kolejarzy uzyskało odznaczenia przodowników pracy, a wśród nich Maria Porębska, Genowefa Czajkowska, Zofia Soćko, Halina Lidak i wiele innych.

**Przykład dla innych**

W Warszawskiej Ekspozyturze Osobowej PKS 60 procent zatrudnionych to kobiety. Przodują wśród nich: Stefania Wawrzak, konduktorka Nr 81, która we współzawodnictwie w roku 1952 zdobyła pierwsze miejsce wśród konduktorów w skali krajowej. Juliana Rytel jest również wzorową konduktorką. Opiekuje się młodszymi koleżankami i jest dla nich wzorem ofiarnej pracownicy. Pracuje ona również społecznie, jest członkiem rady zakładowej, członkiem rady kobiecej i przodownicą społeczną. Bronisława Hołuj wyróżniona została przez kierownictwo za wzorową dyscyplinę pracy i uprzejmość w stosunku do pasażerów. Niewiadomska, Podgórska i Osipiak awansowały i obecnie są dyspozytorami ruchu.

Konduktorki Wawrzak, Kaczmarek, Szpotowicz, Redman i wiele innych nie miały żadnych zatargów z pasażerami, ani usterek w swych wozach podczas przeprowadzanych kontroli.

**Przodująca konduktorka MPK**

„8082” – to numer służbowy jednej z konduktorek stacji Żoliborz, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Zaledwie pół roku pracuje Maria Beta jako konduktorka, a już dała się poznać jako dzielna pracownica. Jako przewodnicząca koła ZMP daje przykład swym młodszym i starszym koleżankom – konduktorkom MPK jak należy wywiązywać się z obowiązków służbowych. Zawsze daje sobie radę z niesfornymi nawet pasażerami.

- Dowcipem, zawstydzeniem pasażera, można dużo więcej zrobić niż przekomarzaniem się czy nawet kłótnią – mówi tow. Beta. Postępuję stanowczo ale grzecznie i zawsze sobie daję radę.

Takich jak Maria Beta jest w wozach miejskiej komunikacji coraz więcej. Coraz więcej przychodzi ich do pracy w MPK i MPA, umożliwiając przejście mężczyzn do przemysłu kluczowego.

**Awans - wynik sumiennej pracy**

Przed kobietą w komunikacji miejskiej stoją szerokie możliwości awansu. Zależy to jedynie i wyłącznie od jej pracy.

Halina Seremak do niedawna konduktorka, pracuje dziś jako dyspozytor. Młoda Stefania Goryszewska, która rozpoczęła pracę w MPK jako konduktorka w roku 1947, już od dwóch lat sprawuje funkcję kontrolera. Obecnie przygotowuje się do objęcia odpowiedzialnego stanowiska starszego dyspozytora ruchu.

A takich jak Goryszewska i Seremak jest w MPK wiele. Co miesiąc wielu pracowników MPK otrzymuje za swą pracę nagrody. Przeglądając listę nagrodzonych znajdziemy tam bardzo wiele kobiet: Jadwiga Jewiczuk, Irena Pędrakowska, Józefa Krawczyk, Wanda Skotnicka, Zofia Grzejszczyk – oto zaledwie kilka z nich.

**Za kierownicą samochodu**

Kobieta za kierownicą samochodu to widok przed wojną rzadki. Dziś wśród kierowców widzimy bardzo dużo kobiet. Kobiety pokazały, że potrafią być doskonałymi kierowcami. Szczególnie w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności Opieka i pomoc ze strony starszych i doświadczonych kolegów w tym przedsiębiorstwie pozwala w coraz większym zakresie przyjmować kobiety na kierowców. Szybko nabierają one doświadczenia i stają się dobrymi fachowcami.

Widzimy je codziennie na ulicach stolicy za kierownicami małych furgonetek samochodowych Rozwożą gazety, czasopisma, pocztę. Jedną z nich jest Wacława Skoczyńska, kierowca PTSŁ. Należy ona do przodujących pracowników tego przedsiębiorstwa. Dba o swój samochód. Pracując zawodowo i wychowując dwoje dzieci znajduje jeszcze czas na pracę społeczną. Dobrą opinią zarówno kierownictwa jak i kolegów cieszą się Helena Dyńska, Jadwiga Domańska i wiele innych kobiet, które do niedawna jeszcze nie miały żadnego zawodu.

Dzięki pomocy Ligi Kobiet, kobiety te ukończyły kurs kierowców i otrzymały pracę, która – jak mówi o tym Wacława Skoczyńska – daje wiele zadowolenia.

**(lg – sw)**